

Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo (odcinek 31) — Strzeżcie się baśni i fałszywych nauk

Poniższy tekst to przesłanie z Corner Fringe Ministries, które zostało wygłoszone przez Daniela Josepha. (04.03.2024)

Tłumaczenie PL: Gorzowskie Centrum Biblijne (25.08.2025)

Fragmenty tego dokumentu zostały zredagowane na podstawie nagrania, aby lepiej przedstawić całościowe przesłanie w formie pisemnej. Szczególną uwagę zwrócono na zachowanie oryginalnego kontekstu, jednak dokument nie jest dosłownym zapisem.

Cytaty biblijne zaznaczono na brązowo, a inne cytaty na niebiesko. Zaleca się więc wydruk w kolorze. Słowa hebrajskie zazwyczaj podawane są wraz z transliteracją na język angielski. W większości przypadków hebrajski należy czytać od prawej do lewej.

Witam wszystkich w trzydziestym pierwszym odcinku naszej serii „Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo”.

Niestety muszę poruszyć coś, co sprawia mi ból — a rozumiecie, dlaczego tak mówię. Miałem nadzieję odłożyć to na później w tej serii, bo są rzeczy, o których będę mówił później i które dobrze uzupełniłyby to, z czym muszę się zmierzyć dzisiaj, ale myślę, że nie można czekać. Chcę, żeby to zostało powiedziane, zanim pójdziemy dalej.

Chcę zacząć od słów z pierwszego listu Pawła do Tymoteusza: **1 Tymoteusza 1:4** — I nie zajmowali się baśniami — **nie ulegajcie sprytnie wymyślonym opowieściom ani podstępnyom fałszywym naukom ludzkim** — ani rodowodami bez końca, które wywołują spory zamiast Bożego zbudowania, które jest w wierze.

Mogę wam powiedzieć bez wahania: kiedy ktoś mówi prawdę w miłości i wnosi Bożą mądrość, prawdę i poznanie do zgromadzenia świętych, to przynosi Boże zbudowanie. Ale kiedy mądrość ludzka zostaje wmieszana, a narracja szatana rozprzestrzenia się w zgromadzeniu, powoduje to dokładne przeciwieństwo. Prowadzi do wielkiego zniszczenia, podziału i zamieszania. To jest absolutnie demoniczne. Musimy być tego świadomi.

1 Tymoteusza 1:5 — Celem zaś tego nakazu jest miłość płynąca z czystego serca, dobrego sumienia i szczerzej wiary. Innymi słowy, Paweł mówił: „**Mówię wam to, aby promować miłość. Chcę, abyście uważali, by się w to nie wplątać i nie dać się przez to pokonać.**”

1 Tymoteusza 1:6-7 — Oto punkt, który chcę podkreślić — **od których niektórzy zбочyli i zwrócili się ku czczej mowie, chcąc być nauczycielami Prawa, a nie rozumieją ani tego, co mówią, ani tego, co stanowczo twierdzą.**

Apostoł Paweł ostrzega nas — i niestety jest to nauka bardzo aktualna. To właśnie ta część sprawia mi ból. Jeśli jesteś chrześcijaninem, który właśnie został dotknięty mocą Ducha Świętego i przebudzony do prawdy, że Prawo Boże, Jego prawda, od Księgi Rodzaju po Objawienie, są dziś ważne dla chrześcijan, ostrzegam cię: kiedy przejdiesz na tę stronę, do grona różnych chrześcijan określających siebie jako „chrześcijan przestrzegających Tory” czy „chrześcijan posłusznych Prawu”, spotkasz kakofonię błędnych nauczycieli, którzy nękają wiarę. Trudno mi opisać, jak to szaleńcze zjawisko wygląda. Ale niestety, kiedy Bóg naprawdę działa, wzywając ludzi do pokuty, szatan tylko czeka z boku, by wkroczyć i wypuścić lawinę zwiedzenia. Szatan kopie doły i przykrywa je, aby chrześcijanie, nie wiedząc o tym, wpadali do nich i zostali zniszczeni.

Muszę was ostrzec, bo istnieje tak wiele zatrutych źródeł, z których możecie pić, że to aż niepojęte. Podam kilka przykładów.

Niektórzy nauczyciele uczą, że skoro Prawo jest ważne, to poganie, którzy poznają Torę, muszą się obrzezać. To nauczanie jest całkowicie absurdalne. Jest sprzeczne ze Słowem Bożym i z tym, co zostało jasno objawione w Nowym Testamencie. Później w tej serii szczegółowo to omówimy.

Nie chcę nawet iść tą drogą, ale inni uczą, że gdy zostanie odbudowana trzecia świątynia i wznowione ofiary, wtedy będzie trzeba składać ofiarę za grzech, aby wypełnić Torę. To całkowicie neguje cudowne i potężne dzieło Jezusa na krzyżu. Jak mówi autor Listu do Hebrajczyków: **Lecz Ten, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga (Hebrajczyków 10:12)**. A jednak są nauczyciele, którzy twierdzą, że trzeba będzie ponownie składać ofiary za grzech. Posunąłbym się nawet do stwierdzenia, że jest to bluźniercza koncepcja.

Inni nauczyciele twierdzą, że Nowe Przymierze wcale nie jest nowe, lecz „odnowione”. Nauczają o tzw. „odnowionym przymierzu” w opozycji do Nowego Przymierza. To jest błędna nauka, to fałsz. Zagłębimy się w to szczegółowo. Omówimy, czym naprawdę jest Nowe Przymierze i jaka jest różnica między Starym a Nowym.

Niektórzy należą do tzw. Ruchu Świętego Imienia. Wierzą, że nie można mówić imienia Jezus. Uważają, że imię Jezus jest pogańskie, bo za każdym razem, gdy je wypowiadasz, wymawiasz imię Zeusa. Tylko imię hebrajskie Jezua ma być ważne. To tak absurdalne, że aż trudno to komentować. Sam walczyłem z tym i stawiałem naprzeciwko tego nauczania. To czysty nonsens.

Inni głoszą doktrynę anty-Pawłową. Widzą w apostoła Pawła kogoś, kto wypacza prawdę. Postrzegają go jako antynomistę, czyli tego, który był przeciw Prawu i nauczał przeciwko niemu. W ich umysłach chcieliby Pawła całkowicie odrzucić. To jest absolutnie niedorzeczne. Świadczę tu i teraz, że apostoł Paweł był namaszczonej Duchem Świętym, był prawdziwym apostołem, autentycznym sługą Najwyższego Boga. Jego pisma są dla nas dzisiaj ogromnym błogosławieństwem. Możemy czerpać z jego listów niezwykle wskazówki.

Są też inni zwodniczy i niebezpieczni nauczyciele, którzy uczą, że nasza własna sprawiedliwość wynikająca z Prawa zasłuży nam na łaskę. Nauczają, że zasługujemy na łaskę poprzez aktywność naszego posłuszeństwa Prawu. Z punktu widzenia biblijnego to twierdzenie nie ma żadnych podstaw.

Mógłbym podawać kolejne przykłady, ale nawet nie chcę. To tak niedorzeczne. Szatan zasiał szaleńcze idee pośród pięknego przebudzenia, w którym chrześcijanie chwytały się Słowa Bożego. To zdumiewające. Nigdy bym nie przypuszczał, że może to przybrać aż takie rozmiary, a jednak tak się dzieje. Aż muszę się uszczypnąć, by uwierzyć, że to wszystko jest prawdziwe.

Mówię to wszystko, bo muszę was ostrzec, abyście byli ostrożni. Sam fakt, że ktoś nazywa siebie chrześcijaninem i wierzy, że Prawo jest ważne, nie czyni jeszcze jego teologii prawdziwą. Bądźcie bardzo uważni. Bądźcie jak Berejczycy i upewnijcie się, że wszystko, co słyszycie, jest zgodne ze Słowem Bożym.

Mając to powiedziane, chcę przejść do kolejnego wersetu z 1 Tymoteusza: 1

Tymoteusza 1:8 — *A wiemy, że Prawo jest dobre, jeśli ktoś je stosuje zgodnie z przeznaczeniem.*

Przywołałem ten fragment, aby wam pokazać, że Paweł ani przez moment nie uważał, iż Prawo przestało obowiązywać. To, dlatego istnieje werset ósmy. Prawo jest jak najbardziej ważne, ale jest dobre tylko wtedy, gdy używa się go zgodnie z przeznaczeniem, gdy posługuje się nim w taki sposób, w jaki Bóg zamierzył.

Zawsze lubię używać takiej analogii: ponieważ Słowo Boże jest porównane do obosiecznego miecza, ludzie, którzy nie rozumieją ani tego, co mówią, ani tego, co stanowiąc twierdzą, to ci, którzy nie trzymają miecza za rękojeść, ale za ostrze. Zaczynają nim wymachiwać i nie tylko sami siebie ranią, ale także wyrządzają wielką krzywdę wszystkim wokół.

Niesamowite jest dla mnie to, że słowa apostoła i jego ostrzeżenia wydają się dziś bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Może nie powinniśmy się dziwić, bo gdy wracamy do teologii apostołskiej z I wieku, odziedziczymy także problemy I wieku.

Na dziś to wszystko. Niech Bóg was błogosławi i strzeże. Niech was chroni, gdy będziecie Go szukać całym sercem, całą duszą i całą mocą. Bóg wam błogosław.

KONIEC ODCINKA 31